



Sygn. akt II CK 756/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Tadeusz Domińczyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. M., A. M., M. K., E. G. i B. T.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "D.(...)" w K.

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 października 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2004 r. oddalił powództwo o uchylenie uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni z dnia 18 czerwca 2003 r. i orzekł o kosztach procesu.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że powodowie są członkami pozwanej Spółdzielni i posiadają lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego. Po wejściu w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r., Nr

4, poz. 27, dalej: u.s.m.), tj. 24 kwietnia 2001 r. a przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01 (OTK 2001, nr 4, poz. 87) orzekającym m.in., że art. 46 ust. 1 u.s.m. jest niezgodny z art. 64 w zw. z art. 21 Konstytucji, powodowie złożyli pisemne żądanie, aby pozwana przeniosła na ich rzecz własność posiadanych przez nich lokali mieszkalnych na zasadach określonych w art. 46 ust. 1 u.s.m. Wniosek nie został rozpoznany do chwili wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny.

Na zebraniu II grupy członkowskiej pozwanej Spółdzielni w dniu 13 maja 2003 r. został przyjęty wniosek członków Spółdzielni, podpisany także przez powodów, w sprawie zgłoszenia na Zebraniu Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej wniosku o zamieszczenie w statucie Spółdzielni postanowienia odpowiadającego regulacji zawartej w art. 46 ust. 1 u.s.m.

Dnia 18 czerwca 2003 r. Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej podjęło uchwałę nr (...) zmieniającą statut pozwanej Spółdzielni w sposób określony w załączniku nr (...) do uchwały. Dodany do statutu rozdział IV¹ zatytułowany: „Przekształcenie tytułów prawnych do lokali”, nie zawiera postanowienia odpowiadającego art. 46 ust. 1 u.s.m., ponieważ Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni odrzuciło zgłoszony w tej sprawie wniosek.

Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia zawarte w rozdziale IV¹ statutu Spółdzielni, a zwłaszcza § 100¹, są zgodne z przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 2058, dalej: u.z. u.s.m.). Tej oceny nie podważa okoliczność, że zmiana statutu nie uwzględnia postanowienia odpowiadającego art. 46 ust. 1 u.s.m. Kwestię nabycia własności lokalu mieszkalnego – po utracie mocy przez art. 46 ust. 1 u.s.m. – reguluje wyłącznie art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu ustalonym nowelą z dnia 19 grudnia 2002 r. Dotyczy on także powodów. Ustawodawca, nowelizując ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych, nie uregulował bowiem odmiennie sytuacji, w których znajdował zastosowanie wyeliminowany z porządku prawnego przepis art. 46 ust. 1 u.s.m. Sąd podkreślił, że pozwana Spółdzielnia nie mogła załatwić wniosku powodów o przeniesienie własności lokali mieszkalnych przed orzeczeniem niezgodności art. 46 ust.1 u.s.m. z Konstytucją, ponieważ nie miała uregulowanej własności gruntu.

Wyrok zaskarżyli powodowie. Sąd Apelacyjny oddalił jednak ich apelację, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy podkreślił, że art. 11¹ ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie uprawnia do zamieszczenia w statucie spółdzielni postanowienia odpowiadającego art. 46 ust. 1 u.s.m., ponieważ dotyczy on przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Przepis art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który reguluje nabycie własności lokalu mieszkalnego, nie zawiera natomiast odpowiednika art. 11¹ ust. 4. Nie ma zatem podstaw do zarzutu, że zakwestionowana uchwała została podjęta z naruszeniem art. 11¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Chybiony jest także zarzut, że uchwała narusza art. 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ponieważ – wbrew przekonaniu apelujących – nie ma potrzeby powtarzania w statucie treści tego przepisu. Termin przewidziany w art. 42 nie stanowi przeszkody do podjęcia decyzji przez spółdzielnię po jego upływie, albowiem ma on charakter instrukcyjny.

W kasacji, opartej na obu postawach z art. 393¹ k.p.c., pełnomocnik powodów zarzucił naruszenie art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez jego niezastosowanie, art. 42 i art. 11¹ ustawy mieszkaniowej przez ich błędną wykładnię oraz obrazę art. 382, art. 386 § 4, 379 pkt 5 k.p.c., art. 233 w zw. z art. 207 i art. 208 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. art. art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji. Powołując się na te podstawy kasacyjne, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut nieważności postępowania, ponieważ może on spowodować najdalej idące skutki procesowe (art. 386 § 2 w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c.). Skarżący, podnosząc ten zarzut, przytoczyli „art. 379 pkt 5 oraz art. 233 k.p.c. w związku z art. 207 i art. 208 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c.” i wyjaśnili, że naruszenie tych przepisów polega na pozbawieniu ich możliwości obrony swych praw na skutek niezobowiązania pozwanego do doręczenia im statutu Spółdzielni i zaskarżonej uchwały.

Z judykatury Sądu Najwyższego wynika, że pozbawienie strony – w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. – możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było wskazać przy

wydaniu orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41). Tymczasem taka sytuacja nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Powodowie brali udział w postępowaniu sądowym i mieli możliwość zapoznania się z dołączonymi do sprawy statutem Spółdzielni i zaskarżoną uchwałą. Zarzut nieważności postępowania należało więc uznać za nieuzasadniony.

Ocena zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego wiąże się z kwestia charakteru i skuteczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisów ustaw z Konstytucją, ponieważ skarżący, kwestionując zaskarżoną uchwałę, odwołują się do przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją.

Problem charakteru i skuteczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego orzekającego niezgodność przepisów ustaw (przepisów wydawanych przez centralne organy państwowe) z Konstytucją – na co Sąd Najwyższy zwrócił już uwagę w uchwale z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03 (OSNC 2005, nr 4, poz. 61) – nie są postrzegane jednolicie w doktrynie i orzecznictwie. W praktyce sądy działają tak, jakby orzeczenie o niezgodności z Konstytucją działało *ex tunc*, od daty wejścia w życie (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAP 2001, nr 1, poz. 331, z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAP 2001, nr 23, poz. 685, z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 94, z dnia 19 grudnia 1999 r., I CKN 632/98 i z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, niepubl.). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wydaje się natomiast ciężać ku koncepcji skuteczności własnych orzeczeń *ex nunc*, od momentu wejścia w życie orzeczenia o niekonstytucyjności (postanowienie interpretacyjne z dnia 21 marca 2000 r. K 4/00, OTK 2000, nr 3, poz. 65).

Rozwiązania omawianego problemu nie ułatwia okoliczność, że specyfika skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie pozwala na proste wykorzystanie standardów prawa intertemporalnego. Trafnie zwraca się bowiem uwagę na różnicę między zwykłym uchyleniem przepisu a wyeliminowaniem go z porządku prawnego z powodu niezgodności z Konstytucją (innym aktem prawnym). W związku z tym podkreśla się, że istnieje potrzeba stworzenia dla orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego specjalnego systemu rozstrzygania zagadnień intertemporalnych. Wynika ona stąd, że trudno w tym zakresie zaakceptować szablonowe rozwiązanie.

Orzeczenia o niekonstytucyjności wykazują bowiem takie bogactwo i złożoność problematyki, że nie sposób mierzyć ich skutków czasowych jedną miarą – niezbędna jest tu elastyczność rozwiązań.

Ocena skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, gdy nie określił ich sam Trybunał, może zależeć także od tego, czy orzeczenie stwierdzające niezgodność przepisu z Konstytucją należy do kategorii orzeczeń z odroczonej datą utraty mocy obowiązującej przez przepis niekonstytucyjny, czy też ma charakter orzeczenia zwykłego, a więc wchodzącego w życie z dniem ogłoszenia.

Z analizy doktryny wynika, że zdecydowana większość autorów opowiedziała się za pospektywnym skutkiem orzeczeń odroczonej. Ostatnio do tego stanowiska przychylił się także Sąd Najwyższy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2000 r., III RN 96/98, OSNAPiUS 2000, nr 13, poz. 500 i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, niepubl.). W wypadku orzeczeń zwykłych, które stanowią oś problemu skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy zdecydowanie przyjmuje zasadę wstecznego ich działania i to stanowisko wspiera część doktryny. Przeciwny pogląd, zakładający skuteczność orzeczeń na przyszłość, prezentuje Trybunał Konstytucyjny i przeważająca część doktryny.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01 stwierdzający niezgodność z Konstytucją art. 46 ust. 1 u.s.m. ma charakter orzeczenia zwykłego. Ze względu na charakter wymienionego wyroku – zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem w judykaturze Sądu Najwyższego, które podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę – należy zatem przyjąć, że art. 46 ust. 1 u.s.m. utracił moc ze skutkiem wstecznym. To oznacza, że wnioski o przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności na zasadach określonych w art. 46 ust. 1 u.s.m., złożone przed dniem ogłoszenia przytoczonego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stały się bezprzedmiotowe.

Tej oceny nie zmienia względ na zasadę ochrony praw nabytych. Nabycie własności lokali mieszkalnych przez osoby wymienione w art. 46 u.s.m. nie następowało bowiem z mocy prawa w dniu wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Wymagało ono zawarcia – na wniosek osoby zainteresowanej – umowy ze spółdzielnią po przeprowadzeniu szeregu niezbędnych czynności przewidzianych w ustawie (art. 41-43). Dlatego osoby, o których mowa w art. 46 u.s.m., z chwilą wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych – co podkreślił również Trybunał Konstytucyjny w

uzasadnieniu wyroku – ani nie nabyły własności zajmowanych lokali, ani nie uzyskały ekspektatywy nabycia własności lokali o charakterze w pełni ukształtowanym, której trwałość podlegałaby konstytucyjnej ochronie, wynikającej z zasady ochrony praw nabytych i ochrony zaufania do państwa i obywatela. Ze względu na wymienione zasady zachowały natomiast moc umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokali zawarte na podstawie art. 46 u.s.m. przed ogłoszeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2005 r., K 42/02, (OTK-A 2005, nr 4, poz. 38) orzekający, że art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie, w jakim pomija możliwość uregulowania w statucie korzystniejszych dla członków spółdzielni mieszkaniowej zasad rozliczeń z tytułu własności lokalu, jest niezgodny z art. 32 Konstytucji, ma również charakter orzeczenia zwykłego. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem w judykaturze Sądu Najwyższego wywołuje ono zatem skutki *ex tunc*. To oznacza, że podstawę oceny zgodności z prawem zaskarżonej uchwały powinien stanowić art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w rozumieniu nadanym mu wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2005 r., K 42/02. Tymczasem Sąd Apelacyjny, który orzekał przed ogłoszeniem tego wyroku, przyjął, że przepis art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wyklucza możliwość uregulowania w statucie korzystniejszych zasad rozliczeń z tytułu nabycia własności lokali i w konsekwencji nie załazł powodów do zakwestionowania zaskarżonej uchwały. W tej sytuacji zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych należało uznać za uzasadniony, co przesądza o uznaniu pierwszej podstawy kasacyjnej za usprawiedliwioną.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.